

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## O większe ulgi kredytowe dla chrześcijan w Częstochowie.

Zydowskie Stowarzyszenie Kupców i Fabrykantów w Częstochowie podjęło w obronie swych członków i współwyznawców inicjatywę założenia Banku Współdzielczego jako samopomocy, wobec panującego od dłuższego czasu kryzysu, trapiącego kraj cały, a jak twierdzą inicjatorzy przeważnie kupiectwo żydowskie.

Czy u żydów jest tak źle, jak w naszych stercach handlowych i przemysłowych, nie wiemy, w każdym razie w zestawieniu ster handlujących żydowskich z chrześcijańskimi można śmiało zastosować przysłowie: „Nim tusty schudnie, chudego wywożą na cmentarz”.

Jednakowoż żydzi pomimo znanej powszechnie religijno-rasowej solidarności uznali, że im to w danej chwili nie wystarczy i uważają za jedyny środek do przetrzymania kryzysu tę doradczą pomoc t. j. własny Bank Współdzielczy.

Żydzi, jako naród praktyczny i handlowo wyspecjalizowany, projektów swoich nie opierają wyłącznie na kredycie Banku Polskiego, chociaż napewno nie omieszkają z niego korzystać, ale na własnych udziałach i dolarach z Ameryki.

Ze im się to uda w zupełności, to jest więcej, niż pewne, gdyż niejednokrotnie korzystają z takich pomocy w swych zamierzeniach politycznych, a cóż dopiero mówić, gdy idzie o byt kupiectwa i o placówki żydowskie, na które jednakowo są wrażliwi żydowscy milionerzy amerykańscy.

Akcja samopomocy prowadzona jest bardzo energicznie i istnieją dane, że stery i nansistów amerykańskich niezłownie przystąpią do utworzenia Banku z udziałem dziesięciokrotnym sumy kapitału zakładowego, o ile udziałowcy polscy za gwarantują 10 krotnie swe udziały.

Jeżeli więc kupiectwo żydowskie w Polsce zbierze kapitał jednego miliona złotych, zagwarantowany 10 krotnie swym majątkiem, to żydzi amerykańscy zasila go dziesięcioma milionami złotych.

Pertrakcje z Ameryką już się odbywały przez kierownicze stery Związku kupców w Warszawie i na tej podstawie mają powstać w miastach prowincjonalnych przy żydowskich stowarzyszeniach kupieckich Oddziały Banku, — kredyt będzie tani i długoterminowy.

W tym celu odbyło się w niedzielę dnia 8 lutego w lokalu własnym żydowskiego Stowarzyszenia Kupców i Fabrykantów zebranie, gdzie w niespełna pół godziny subskrybowano 100 akcji. Zainteresowane, jakże zebrani wydatni, gwarantuje, że projektowane 500 akcji po 100 złotych, będą w najbliższych dniach zakupione, a co stworzy preliminowany na Częstochowę kapitał.

Tak to żydzi myślą o sobie i zabiegają o własne interesy, aby rzę zajętych placówek nie tylko nie stracić, ale nawet wyjść obronną ręką z obecnego przesilenia.

Jeżeli przeżywamy kryzys dał się tak dotkliwie odczuć w stercach żydowskich, tak wyszkolonych i giętkich we wszelkiego rodzaju interesach i kombinacjach, można sobie wyobrazić, co się dzieje w naszych stercach handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych.

Brak taniego i długoterminowego kredytu już nie tylko powiększa grozę obecnego zastoiu, — ale wprost rujnuje i wypuszcza z zajętych i z takim mezołem zdobytych placówek chrześcijańskich.

Nestor kupiectwa żydowskiego p. Neufeld na wyżej wspomnianym zebraniu stwierdził, że żydzi placą 75 procent podatków, a zatem są znacznie liczniejsi w handlu i stosunkowo mocniejsi i bogatsi od nas. Jeżeli im jest źle, to nam chrześcijanom w chwili obecnej stoć razy gorzej.

Zorganizowane na miejscowym gruncie przy Stowarzyszeniu Kupców Pol-

skich kupiectwo chrześcijańskie i przymysł polski już w pierwszej połowie roku ubiegłego wyczuwało zbliżający się kryzys i szukało dróg dla zabezpieczenia się przed jego następstwami, Zarząd więc stowarzyszenia podał projekt utworzenia Banku Kupieckiego, jako własnej samopomocy, opartego na podstawie udziałów, oczywiście i kredytu Banku Polskiego. Lecz zamierzeń Zarządu nie można było zrealizować, gdyż wydatki organizacyjne i przewidywane koszty handlowe, okazały się zbyt uciążliwe, a wszak polacy nie mogli liczyć na pomoc z Ameryki.

Okazało się, że jedyną instytucją w Częstochowie, któraby mogła przyjąć z pomocą jest Bank Ludowy (dawniejsze Tow. Poż. Oszczędnościowe.)

Ale coż się okazało? Bank Ludowy był w nieładzie u b. dyrektora Oddziału Banku Polskiego i posiadał zaledwie 5 tysięcy złotych kredytu.

Przy współinicjatywie i staraniach członków Stowarzyszenia, Bank Ludowy

**Dom Przemysłowo-Handlowy**  
**ZDZISŁAW RYLSKI**  
 Sp. Akc.  
 Częstochowa, Kościński 49 Tel. 1-86.

otrzymał wreszcie 100 tysięcy złotych kredytu, w ramach którego do dziś dnia zmuszony jest operować.

Czy Bank Ludowy przy najlepszych chęciach może obdzielić tak znikomą cyfrą blisko 6000 członków, to wszyscy o tem najlepiej wiemy. Przed wojną Tow. Poż. Oszczędnościowe a dzisiejszy Bank Ludowy godnie spełniało owe zadanie i jemu zawdzięczyć należy rozwój chrześcijańskiego kupiectwa i rzemiosła w Częstochowie. Dzisiejszy Bank Ludowy jest w stanie iść śladami T. P. O. gdyż ma jedną z najwięszych nieruchomości w Częstochowie, której faktyczna wartość wynosi blisko pół miliona złotych, — jest instytucją **współdzielczą z nieograniczoną odpowiedzialnością**, posiada około 6000 członków i najtaniej pożyczka, — powinien więc rozporządzać co najmniej 400 tysiącami złotych kredytu.

Ale dawniej członek Tow.P.O. pożyczal na deklarację za poręczeniem dwóch osób 600 rubli i mógł spłacać je przez cały okragły rok. Dziś członek tej samej instytucji może dostać kilkadziesiąt złotych, ale tylko na **weksel płatny za jeden miesiąc**, a to dzięki temu, że instytucja posiada tak ograniczony kredyt.

Niema na świecie przedsiębiorstwa, któreby mogło się obejść bez minimalnego kredytu. Jakże więc kupiec czy rzemieślnik polski podolać może temu, aby się w ciągu jednego miesiąca wypłacić, kiedy nim zadatkowany towar nadejdzie, lub jakiś przedmiot wyprodukuj i nim zdola dana objęty spieniężyć, już miesiąc upłynął.

A więc prolongata! Chodzenie, czekanie, szukanie wystawcy lub tyranta, wypraszenie przyjęcia wekslu, wreszcie odrzucenie go jako „nie handlowego”. Więc na nowo te same zabiegi, na czym znów zjeżdżie dzień lub dwa, a za miesiąc powtórza się zupełnie ta sama historia. Jednym słowem męczarnia.

To nie kredyt, nie pomoc, a zniecanie się. Nie praca, nie rozwój interesu, a złudzenie — rezultatem czego — nielstwo, bieda lub kompletna ruina materialna.

Gdyby odpowiednie czynniki chcieli wejrzeć w stan interesów tej instytucji i jej członków, gdyby chcieli się przekonać, że właśnie tam gromadzi się cały zespół chrześcijańskiego kupiectwa, przemysłu i rzemiosła, że tam codziennie odbywa się cicha tragedia tego niezamögłego lecz solidnego płatnika, uznaliby niezawodnie, że udzielony tym zespołom kredyt nie idzie na marne, lecz prawdziwie służy rozwojowi kraju i dobru społecznemu rodzinnego miasta.

Służy przedewszystkiem tym, którzy w potrzebie, bez zastrzeżeń Ojczyźnie wszystko oddają, i nie tylko mienie, ale zdrowie i życie.

R...  
 Częstochowa, d. 14.II.1925 r.

**Teatr „ODEON“**

Dziś w niedzielę 15 lutego - o godz. 3 po poł.  
**Na żądanie Publiczności - danym będzie tylko 1 seans dla Młodzieży i Dorosłych**  
 w którym wyświetlanym będzie dramat o niezwykłej i wyjątkowej treści:

## Z tajemnic Puszczy

6 aktów z niedostępnych dla oka ludzkiego tajemnic Puszczy i jej mieszkańców. - Lasy, bory i knieje, sarny, jelenie, daniel, dziki, lisy, lasice - życie i obyczaje ich dniem i nocą.  
**Tylko 1 seans!** Początek o godz. 3-jej po poł. **Tylko 1 seans!**  
 Na seans ten każda osoba może wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie.  
 Dwoje dzieci za jednym biletem. Ceny miejsc zwykłe.

**BIURO ARCHITEKTONICZNE I BUDOWLANE**  
 Inżynierowie architektki

## T. Struszkiewicz, M. Burstin, W. Strokołowski

Częstochowa, ul. Hubertowska № 4.

Wykonuje wszelkie roboty architektoniczne i inżynierskie, jak: sporządzanie planów, kosztorysów, obliczeń statycznych, budowę domów dochodowych, willi budynków dla użyteczności publicznej, kościołów, zakładów przemysłowych, budynków gospodarczych, remonty i rekonstrukcje, projekty i budowę miast-ogrodów, kolonij urzędniczych i robotniczych, wszelkie konstrukcje żel-bet., regulacje i kanalizacje miast i t. p.

— PRZYJMUJEMY RÓWNIŻ KIEROWNICTWO ROBÓT. —

**HOLENDERSKA FABRYKA KAKAO i CZEKOLADY**

## A. Francken & Co.

Amsterdam, Rotterdam, Zaandam i Koog a.d Zaan

wznowiła eksport wyrobów swych do Polski, zasilając dotychczasowy skład w naszym domu importowym świeżymi transportami i tak nadchodzi już w dniach najbliższych bezpośrednio z Zaandamu frachtem międzynarodowym do Częstochowy kolekcynny wagon wyrobów firmy „Francken” i ukazuje się znowu znane ze swej dobroci, ulubione KAKAO z „wiatraczkiem” i „holenderką”.

DOM IMPORTOWY  
**LEON PIOTROWSKI**  
 „MOKKA KAWA”  
 CZĘSTOCHOWA II-ga ALEJA Nr. 24.  
 TELEFONY Nr. 1 i 2-40.

**Syndykat Rolniczy Częstochowski**  
 Sp. Akc.

poleca:

**Narzędzia i Maszyny rolnicze**  
**Nawozy sztuczne**  
**Nasiona i Zboża siewne** ryż, kukurydza, ostry, żyto, pszenica, etc.  
**Żelazo, smoła, papę**  
**Węgiel ślaski i dąbrowiecki.**

Wyłączne przedstawicielstwo znanych ze swej dobroci  
**NAFTY** „Vacuum Oil Company” **CEMENTU** marki „Grodziec”  
 Sklep: Krakowska 1. Składy: Krakowska 15. Biuro: Kilińskiego 3  
**Filje w Krzepicach, Przyrowie i Zarkach.**  
 Agentura w Wielianiu.

Wyłączne przedstawicielstwo Saeolchem Fabryki Chemicznej „Japo”

**Nowa kłeska.**  
**Najście wilków na ludność Kaukazu. Niedźwiedź w mieście. Wojsko występuje przeciw tygrysom.**

Moskwa. Z Batumu komunikują, że wskutek ostatnich zamieci śnieżnych ruch na niektórych liniach kolejowych jest do tej pory przerywany. O niektórych pociągach pasażerskich niema wiadomości od paru dni i istnieje obawa, że zostały one napadnięte przez stada wilków, które w olbrzymiej ilości wyszły z gór, wy-

pędzone przez śniegi i napadają nawet na większe miasta. W gubernjalnym mieście—Kutaisie, na głównym placu miasta wczoraj zjawili się wilki. W Batumie stado wilków w pogoni za bydłem wpadło do miasta i rzuciło się na ludzi. Są liczne ofiary.

Na przedmieściu Batumu czerwonoarmiejcy zwołili niedźwiedzia. Na wszystkich przedmieściach tego miasta odbywa się polowanie na wilki. — Wilki zjawiały się również na przedmieściach Tyflisu. — Dla walki z nimi utworzono specjalne oddziały. W mieście. Poti wilki i szakale dokonywują napadów na przedmieścia miasta.

W górach Adzarcji zjawili się tygrysy, czyniąc straszne spustoszenia wśród bydła. Przeciwko tygrysom wysłano specjalny oddział wojskowy.

## Obbligacje mieszkaniowe.

Jedną z najważniejszych bolączek miast naszych jest głód mieszkaniowy, który jedynie można zaspokoić przez na tychmiastowe podjęcie akcji budowlanej, lecz sposób ten jest wszystkim dobrze wiadomy.

Inny natomiast projekt wpłynął do Rady Ministrów, złożony przez Bank Budowlany przy udziale takich instytucji, jak Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych, Związek Spółczyków Powszechny, Związek Lokatorów i Sublokatorów Rzeczypospolitej Polskiej, oraz Związek Spółdzielni Budowlanych.

Zrzeczenia te, wszystkie z racji samej swego istnienia pierwszorzędnie zainteresowane sprawą mieszkaniową, opracowały i przedłożyły szefowi rządu praktyczny projekt systematycznej akcji budowlanej na należytem sfinansowaniu przedsiębiorstw.

O brak kapitałów rozbijały się dotychczas wszelkie usiłowania—podstawy finansowe dadzą możność budowania no-

wych domów i całych dzielnic.

Projekt przewiduje wypuszczenie przez Bank Budowlany „Obbligacji mieszkaniowych”. Byłyby to rodzaj przymusowej pożyczki wewnętrznej, wykupowanej przez wszystkich właścicieli lokali (prócz małych mieszkań) we wszystkich miastach Rzeczypospolitej.

Do tego obowiązku pociągnięci byli-by lokatorowie zajmujący mieszkania od 3-ch pokoiów wwyż. oraz lokale handlowe, biura, kina, restauracje i t. p. przedsiębiorstwa.

Ile wynosiłaby cena obligacji?

Rosłaby ona w stosunku do wielkości lokalu. Od 3-ch pokoiów płaconoby

rocznie 50 zł., od 4—100 zł., od 5—250 zł., od 6—400 zł., od 7—700 zł., a powyżej—1000 zł. rocznie. Dla lokatorów przedsiębiorstw proponowana jest inna skala, a mianowicie: 5—10 zł. za 1 m. kw. zajmowanej powierzchni.

Wypuk obligacji musiałby trwać przez przynajmniej 3 lata, względnie dłużej w razie potrzeby. Obligacje nie byłyby podatkiem, lecz oprocentowaną oszczędnością.

Papiery zabezpieczone hipotecznie, przynoszące dochód 6 procent rocznie mogłyby po pewnym terminie być realizowane w gotówce przez właścicieli obligacji.

Oczywiście, tak zarysowany projekt musiałby zostać szczegółowo opracowany i ujęty w ramy ustawy.

Ci, którzy podjęli się zrealizowania tego planu, pragnęliby, aby akcję tę jak najprędzej przyspieszyć w Sejmie i przystąpić do zgromadzenia kapitału rozpoczęcia robót budowlanych nie tylko w stolicy, lecz we wszystkich miastach prowincjonalnych. Budowa będzie wykonywana w stosunku do wniesionego udziału danego miasta. Praktyczną i techniczną stroną winny się zająć instytucje komunalne pod kontrolą rządu.

**Rozpoczęcie tych robót dałoby pracę wielkiej ilości bezrobotnych, czem jednocześnie wydatki skarbu zmniejszyłyby się, co dodatnio wpłynęłoby na uzdrowienie stosunków gospodarczych we wnętrzu Państwa.**

Aczkolwiek projekt ten wymaga ogromnych sum pieniężnych, jednakże zrealizowanie go byłoby wielką zasługą całego społeczeństwa, gdyż tak męcząca kwestja, jak głód mieszkaniowy zostanie zaspokojona.

Czas najbliższy wskaże nam, czy projekt ten ma rację bytu.

Sejm sprawę tę ma rozstrzygnąć.

— o —

## ...z miłości do KOBIECY...



Ten podpalił miasto.



Ten kłamał.



Ten wzgardził światem.



Ten narażał życie.



Ten poświęcił honor i fortunę.



Ten zabijał.

## ...kto była ta Kobieta?

# Szkoła Tańców baletm. K. Kosteckiego

w lokalu własnym, ul. Jasna Nr. 49, 3-ci dom od ul. Kościuszki.

Przyjmuje zapisy na kursy I początkowy II, III, IV i mazura codz. od 10 r. do 9 w. — Lekcje w kompletach i oddzielnie codz. od 10 r. do 11 w. tańców popularnych i najmodniejszych. **LEKcje OGÓLNO-PRAKTYCZNE w SOBOTY NIEDZIELE i ŚWIĘTA OD GODZINY 7-jej WIECZOREM.**

— — — Udzielam lekcji w domach prywatnych, klubach i zakładach naukowych — — —

## OBUWIE po cenach konkurencyjnych męskie damskie i dziecinne solidne własnego wyrobu poleca: Bazar Jedności III Aleja 52.

**Kupujcie w największym chrześcijańskim Magazynie białym JERZEGO CHOLEWICKIEGO.**

II-ga ALEJA Nr. 23.

### PRZEZ ZAKOPCONE

### SZKIELKA. o o o

Jeszcze do chwili obecnej jestem pod wrażeniem strażackiej reputy, ognistej a pełnej werwy hucznej a gwarnej, cudnej a złudnej, uroczej a ochoczej, gwarnej a parnej ze względu na ilość par tańczących i pary z kaloryferów. Jeszcze do dzisiejszego dnia dzwonią mi w uszach zawiesziste okrzyki „hop-dziś-dziś”, przytłumione, kuszące szepoty masek, mdlejące dźwięki błękitnych walców, chichotliwe syki reflektorów, żartobliwe dasy tancerek, „ach panie, pan taki niegrzeczny!” Jeszcze dotychczas migają w oczach alabastrowe biupty szczerde a z fantazją odsonięte do kulminacyjnych punktów, latają frywole nie fruwały sukien, fruwały powiewnie i w równym stopniu przewiewnie tułe — szal, two-stepowe zapamiętanie mazur odbijany, — oto szczytki wrażeń, które utkwiły w pamięci nakaztał mieniących się kruszynek srebrnej brokaty, zawieruszonych na czarnym tele balowego garnituru.

Szal, słodki szal ogarnął róż Półnagich, barwnych masek „Jestem gotowa” — mówił strój: „Me wdzięki puścić w pasek

„Jutro spotkamy się?— „Ach tak!” I znów wir walczyka Tylko bądź słowna—mówi frak Tajemna zjawia znika...

„Jam rabem tywm!” przemawia ktoś „Czy zna się pan z tym mężem? „Ach, już całusa? także coś!... Pan walczy złym orężem. Strzęp leci słów... lecz cicho psyt!... Czas sphywa w tonów burzy Aż żywe kwiaty zmięli sów! W bibułkę zmiętych róży!... Zabawa udała się znakomicie, mamo, że bardzo wiele kostymów według twierdzenia pana X. znanego kupca było wynajętych za ostatnie złotówki, mające służyć na pokrycie zobowiązań wekslowych.

Słusznie tedy w ub. niedzielę cządrozny kaznodzieja gromił w kościele Marjawitek karnawałowe zapamiętania u niewiast a zwłaszcza u niewiast jęcych a do wszelkich grzesznych uciech skorych.

„Nie dziwiłbym się młodym — mówił kaznodzieja — ale i te stare chodzą po maskaradach, obnażając do pasa swe grzeszne cielska!...”

Pod wpływem zabaw karnawałowych nastąpił w myślach i sądach wielu balowniczek przesłodka kołowa zamęt. Ludzi dzięła one obecnie na dwie kategorie: dobrych i złych tancerzy. Inne kategorie wartości ludzkiej dla nich nie istnieją.

Zapewne pod wpływem tegoż kołowatego zamętu w głowie urzędnik skarbowy, widocznie rozpamiętując przeżyte ostatniej balowej nocy wysłał do zarządu Stow. „Lutnia” nakaz płatniczy na podatek wojewódzki od piwa, opiewający należność w sumie 27 groszy, przyczem na dole własnoręcznie

tenże urzędnik uczynił charakterystyczny dopisek:

„Powyższa suma winna być wpłacona do kasy skarbowej bezpośrednio w 5-ciu równych ratach miesięcznych, po czynając od 1-go marca 1925 r.”

Jak sumę 27 groszy rozłożyć na 5 równych rat pozostaje to dla zarządu Stow. „Lutnia” dotąd niewyjaśnioną zagadką urzędową.

O ile w (Anglii) istnieje specjalni szeptacze, kolekcjonujący epokowe dokumenty naszej biurokracji, to uważam że taki nakaz płatniczy mógłby być bardzo korzystnie spieniężony przez „Lutnię”, która w ten sposób nie miałaby powodu do uskarżania się na nadmierne obciążenie podatkami, tem więcej, że w najbliższym czasie, bo na zakończenie karnawału nasi lutniści urządzają bal, który niezawodnie cieszył się będzie powodzeniem w szerszych sferach naszych mełomanów.

W ub. tygodniu dowiedziałem się przypadkowo o zabawnym qui pro quo, jakie powstało w tele dokumencie policyjnego, świadczącego wymownie o nieprzychylniej biurokratycznej inwencji niektórych przodowników p. p.

Rzecz miała się w jednym z miasteczek, sąsiadujących z naszym powiatem. Starszy przodownik policji otrzymał papier z komendy okręgowej, polecający przeprowadzić mu dochodzenie śledcze, czy przemysłowiec Y. posiada pozwolenie na urządzenie anteny.

„Ki djabel antena?”—pomyślał skonfudowany funkcjonariusz, który niewie-

le wiedział i niewiele słyszał o najnowszym zdobyczkach radiotelefonji. Od czego jednak jest domysłowość ludzka: „To napewno o kantynie chodzi!” pomyślał i rad wielce z inwencją, poprawił błąd maszynistki, dopisując literę „k” wszędzie, gdzie było potrzeba.

Tak zmienione na piśmie pojęcie wydał swemu pomocnikowi, który ruszył z papierem na miejsce, rzecz zbałał gruntownie, poczem na oryginalnym dokumencie własnoręcznie dopisał:

„Pozwolenie na kantynę przemysłowiec Y. posiada, ale dochodzenie stwierdziło, że prowadzi potajemny wyszynk trunków.”

Oczywiście, że tego rodzaju doniesienie było potraktowane, jako kapitalny przykład służbowej gorliwości i inwencji.

Wogóle pomysłowość ludzka jest niezgłębiona. Naprzykład, opowiadał mi pewien znajomy, że wiele miał kłopotu z tem, czy w dzień 2 lutego otworzyć swój zakład, czy też dzień ten świętować: w kalendarzu był czerwona kartka, a gazety pisały, że można pracować, jedne sklepy były otwarte drugie zamknięte, nie wiedział więc co zrobić, ale z kłopotu wybabił go subiekt, który podał niezawodny sposób rozpoznania święta:

„Pójdź zobacz do restauracji—mówił: — jak wódkę sprzedają w kieliszkach, to niema święta, a jak nalewają w filiżanki to święto uroczyste!”

Na wszystko trzeba mieć sposób! „Accr.

# SKŁAD MASZYN DO SZYCIA The KASPRZYCKI Company

Oddział w CZĘSTOCHOWIE, II Aleja 43

## wznowił sprzedaż maszyn do szycia na długoterminowe spłaty!

Wejsku, policji i urzędnikom państwowym specjalne udogodnienia.

Części maszynowe i nit w wielkim wyborze.

Mechanikomi i krawcom rabat.

wyższych preliminary wynoszą w gminach: Dźbów na 7 szkół—6991 złotych, w Grabówce na 16 szkół—15,491 zł., w w Hucie Starej na 6 szkół—5,232 zł., w Kamyku na 7 szkół—4,090 zł., w Kamienicy Polskiej na 5 szkół—5,520 zł., w Lipiu na 12 szkół—5,873 zł., w Miedźnie na 7 szkół—7,795 zł., w Mykanowie na 13 szkół—9,255 zł., w Opatowie na 18 szkół—10,008 zł., w Olsztynie na 7 szkół—2,998 zł., w Potoku Złotym na 17 szkół—9,918 zł., w Pocznie na 4 szkoły—1,675 zł., w Popowie na 10 szkół—7,700 zł., w Pankach na 10 szkół—4,800 zł., w Przyrowie na 7 szkół—7,500 zł., w Przystajni na 10 szkół—5,618 zł., w Rędzinach na 14 szkół—2,518 zł., w Rększowicach na 4 szkoły—2,518 zł., w Wanczerowie na 17 szkół—16,870 zł., w Węglowicach na 12 szkół—6,119 zł., w M. Kłobucku na 3 szkoły—7,351 zł., i w M. Krzepicach na 2 szkoły—4,600 złotych.

Razem utrzymanie 215 szkół powszechnych wyniesie w r. 1925 — 162,344 złote, poza wydatkami — Skarbu Państwa.

— „**Bolszewicy**“ w Częstochowie! Dziś, w niedzielę, 15-go b. m. o godz. 6-tej wieczorem w teatrze „Ludowym“ (Krakowska 13) powtórzy zostanie po raz trzeci piękny dramat w 3 aktach W. Sieroszewskiego: „Bolszewicy“, osnuty na tle najazdu hord bolszewickich na Polskę w 1920 r.

Głośny ten dramat znakomitego powieściopisarza w wielu scenach posiada tak silne napięcie, że budzi uczucie grozy wśród widzów. Całość, jako spłot niezwykle ciekawych wypadków, malujących dosadnie okrucieństwa dzicy bolszewickiej, wywiera głębokie wrażenie. — Zalecić należy, aby „Bolszewików“ ujrzały jak najszerze sfery publiczności.

Niechaj więc kto tylko może podąży dziś do „Ludowego“ na ostatnie przedstawienie „Bolszewików“!

Ceny miejsc już od 75 gr do 3 zł.

— **Bal inwalidów wojennych.** W sobotę, dnia 21 bm. o godz. 8 i pół wiecz. w sali fabryki „Iron“ (dawa „Wulkan“—Kościuszki 5) odbędzie się wielki bal, urządzony staraniem Zw. inwalidów wojennych. Zorganizowaniem balu zajęą się specjalni Komitet, na którego czele stanęli: pułk. Prawdziak, kierownik Urzędu P. Pr., p. T. Majer i prezes K. S. „Victoria“, p. E. Reimel, asel.

Niewątpliwie szersze sfery społeczeństwa miejscowego nie odmówią po parcia imprezie inwalidów wojennych, niedrogie bilety wejścia będą chętnie nabywane i na zabawę przybędą wszyscy zaproszeni. Poparcia oczekiwać należy od społeczeństwa, które względem inwalidów ma moralne zobowiązania.

## Nadzwyczajne Walne Zebranie

w Stow. Rzem.-Przemysł. Aleja 9 w dniu 15 lutego b.r. o godz. 3 p.p.  
W nadziei, że sprawa **bardzo ważna** zgromadzi jaknajwięcej i wszystkich Rzemieślników prowadzących warsztaty, prosimy o punktualne przybycie.  
**Zarząd.**

### OGŁOSZENIE.

Zarząd Pow. Kasy Chorych w Częstochowie zawiadamia pp. pracodawców, zatrudniających od 1 do 25 pracowników, że wykazy zarobków na zasadzie których oblicza się należne składki ubezpieczeniowe, winny być przedstawione w Wydziale Obrachunkowym Pow. Kasy Chorych (III Aleja 51, lewa oficyna i piętro) do dnia 5 każdego miesiąca za ubiegły miesiąc (za luty do 5 marca, za marzec do 5 kwietnia i t. d.)

O ile pracodawca w tym terminie nie przedstawi odpowiedniego wykazu zarobków swych pracowników, to do obliczenia składek będzie zastosowany art. 20 cz. IV, ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. W. R. P. Nr. 44.)

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych  
(-) **B. HŁASKO.**

W dniu 28-go lutego r. b. o godz. 7-ej wiecz. w I-ym terminie, o godz. 8-ej w II-ym nieodwołalnym terminie, w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich (III Aleja 54) odbędzie się

## NADZWYCAJNE WALNE ZEBRANIE

Członków tegoż Stowarzyszenia.

Ze względu na szczególnie ważne sprawy, objęte porządkiem obrad, o jaknajwcześniejszym i punktualnym przybyciu Sz. p. p. Członków uprzejmie prosi

**RADA**

Stowarzysz. Kupców Polskich w W-wie,  
Oddział w Częstochowie.

## O pomnik Sienkiewicza w Częstochowie

**Budowa pomnika ze składek publicznych obliczona na koszt około 400,000 zł.**

W ub. piątek o godz. 7-ej wiecz. odbyło się w Magistracie posiedzenie w sprawie budowy w Częstochowie pomnika Henrykowi Sienkiewiczowi. Na posiedzeniu obecni byli: prezydent dr. J. Marczewski, prezes Rady miejskiej dr. St. Nowak, prezes O. Piotr Markiewicz, ks. prałat Nassalski, ks. prałat Mirecki, ks. prałat Ciesielski, doktoro wa Wasilewska, sędzia Babiński, insp. Młynarczewski, inż. Mońkowski, dyr. Sidor, ławnicy Nieprzecki i Węcławski, pp. Mączyński, arch. Sawicki, St. Barylski, Włosiński i in.

Obradom przewodniczył prezes O. Markiewicz, sekretarzem referent Mg., p. A. Kozłowski. Na wstępie prezydent dr. Marczewski zapoznał zebranych z treścią obszernego memoriału jaki wpłynął do Magistratu z prośbą o przekazanie premierowi Grabskiemu, w sprawie wzniesienia w Częstochowie na miejscu dawnego pomnika cara Aleksandra olbrzymiego pomnika „Wolności“. Projektodawcy z sędzią Ziemięckim na czele wyrażają w memoriale zamiar wybudowania takiego pomnika, który oprócz głównej postaci na cokole, symbolizującym „Wolność“, za wierałby na podstawie cały szereg po pierś w płaskorzeźbie zasłużonych Polse ludzi. W serze dalszych projektów ma być utworzenie w Częstochokatolickiego liceum „Wolności“ i uniwersytetu. Projektodawcy za pośrednictwem Magistratu zwracają się do premiera Grabskiego z prośbą o pozwolenie na zbiorke ofiar w całym państwie i wyboru Komitetu. Rozpatrzenie tedy powyższego memoriału było słusznym ze względu na to, aby sprawa pomnika „Wolności“ nie kolidowała w jakikolwiek bądź sposób z zamierzoną oddawna budową pomnika Sienkiewicza.

Wywiązała się ożywiona dyskusja, w której kilkakrotnie zabierała głos prezydent dr. J. Marczewski, ks. prał.

Ciesielski, prezes O. Markiewicz, prezes Rady dr. Nowak, insp. Młynarczewski, pp. Nowicki, Morawski i in. W rezultacie wynikiem głosowania postanowiono przystąpić do realizacji budowy pomnika Sienkiewicza, dając sprawę wzniesienia pomnika „Wolności“ dalszy bieg, nadany przez projektodawców.

Prezydent dr. Marczewski odczytał opinię Komisji kulturalnoartystycznej która, określając koszt wzniesienia pomnika Sienkiewicza na 400—500,000 zł wskazała na miejsce ustawienia pomnika cztery punkty do wyboru: 1) plac ratuszowy w narożniku cmentarzyka kościoła św. Jakuba, 2) narożnik przy wejściu do parku 3-go Maja, 3) wylot alejki Sienkiewicza pod Jasną Górą (na miejscu budki dozorczy) i 4) park Słazycy na wietniaku w pobliżu pawilonu „Korwinów“.

Wybór miejsca pozostawiono do decyzji dalszych obrad i określając koszt ty budowy na maximum 400,000 zł, postanowiono na projekt pomnika rozpiścić konkurs.

W dalszym ciągu obrad uchwalono powołać Komitet honorowy, do którego zostaną zaproszeni dostojnicy kościelni i przedstawiciele władz cywilnych, a pod którego protektoratem, od bwał się będzie budowa pomnika. — Wreszcie postanowiono dokonać wyboru Komitetu wykonawczego, sekcji artystycznej i sekcji propagandowej, przyczem prezesi obu sekcji wchodzi jako łącznicy do Komitetu wykonawczego. W skład Komitetu wykonawczego powołani zostali: prezydent dr. J. Marczewski—prezes, prezes Rady miejskiej dr. St. Nowak — v. prezes, p. A. Włosiński—sekretarz, p. A. Kozłowski — v. sekretarz i ławn. L. Nieprzecki—skarbnik; sekcja artystyczna: ks. prał. Nassalski, inż. Mońkowski, pp. Mączyński, Rudnicki i Łagodziński; sekcja propagandowa: ks. prałat Wróblewski,

ks. prałat Ciesielski, ks. prałat Mirecki dr. Wasilewska, dyr. Płodowski, dyr. Adler, dyr. Sidor, red. Wilkoszewski i p. Gallar. Tak Komitet wykonawczy, jak i obie sekcje wybrane zostały z prawem kooptacji dalszych członków. Posiedzenie zakończyło się o godz. 9-ej i pół wiecz.

— **Zabawa taneczna drukarzy.** W sobotę, dnia 21 bm. o g. 8 wiecz. w sali Straży Ogniowej odbędzie się wspaniały bal na zakończenie karna wału, urządzony staraniem Związku Zaw. pracowników drukarskich. Nader urozmaicony program balu zapowiada m. in.: konkurs piękności pań z nagrodami, mazur z nagrodą, kotyljon z kwiatami itp. Orkiestra symfoniczna, bufet na miejscu.

Powodzenie tak wspaniałego balu zdaje się być z góry zapewnione.

— **Przedstawienie amatorskie.** Dziś, w niedzielę, 15 bm. o g. 8 wieczorem w sali Stow. Rzem.-Przemysłowego (I Aleja 9) odbędzie się przedstawienie amatorskie, urządzone staraniem cechu fryzjerskiego. Odegrana zostanie doskonała krótkowidła w 3-ach aktach Engla i Horsta „Świat bez mężczyzn“. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

Niewątpliwie tak przedstawienie, jak i zabawa przy b. niskich cenach wejścia zgromadzą nader liczne grono osób.

### Z Kino-teatru.

Teatr „Odeon“ wyświetla w niedzielę tylko w I-ym seansie o godz. 3 oryginalny film p. t. „Z tajemnic puszczy“. Niezwykły ten obraz, odsłaniający rąbek tajemnicy życia i obyczajów dzikich zwierząt, tchnie świeżością pomysłu i posiada dużą wartość. — W dalszych seansach wyświetlany będzie wspaniały dramat z zakulisowego życia baletnicy pt. „Komedja serc“ z uroczą Lil Dagover i Nigel Barrie w rolach głównych, oraz nad program wyborna farsa p. t. „Ferdeki i Merdek szukają blondynki“.

Kino-teatr „Nowy“ demonstruje wspaniały dramat erotyczny pt. „Czar nocny“. Piękna i ciekawa treść, baletnicznie zręczna intryga, mistrzowska gra znakomitych artystów, pyszna wystawa — oto główne walory tego niezrównanego obrazu, który wzbudzić musi szczerą podziw i zachwyty widzów. Rolę główną kreuje fascynująca uroda i pełna temperamentu, głośna Mae Murray.

Kino „Nowości“ wystawia arcydzieło filmowe p. t. „Dziewica z haremu“. Jest to zachwycający dramat wschodni, którego treścią są niezwykle przygody miljardeera amerykańskiego, zaplątanego w miłosne sieci sędmiu dam haremuwch. Podkreślić należy przepych wystawy. W roli głównej słynny Giovanni Raicewicz.

Kino-teatr „Uciecha“ w inauguracyjnym programie demonstruje tylko

### Zbliża się koniec

karnawału, więc wszyscy po paczki do „UNJI“

## Zabawa Taneczna

Urządzona staraniem Zjednoczenia Zawodow. Polskiego w sobotę dnia 14-go lutego b. r. w sali fabryki IRON dawnej WULKAN  
Początek o godz. 8-ej wiecz.  
**WEJŚCIE 2 ZŁOTE.**

W CZĘSTOCHOWIE Kino „UCIECHA“ ul. Dąbrowskiego 12.

TYLKO 1 DZIEŃ!!!

W niedzielę dnia 15-go lutego 1925 roku.

TYLKO 1 DZIEŃ!!!

WIELKA SENSACJA!!!

„ABSYNT i URSUS BILL“

Sensacyjny dramat w 6-ciu aktach, ilustrujący dzieje kobiety walczącej o prawa spadkowe. Falszerstwo pieniędzy! Śmiertelna pogoń za zbrodniarzami!

Anons! Oj poniedziałku wicki s/tygier pod tytułem:

„Miasto Rozkoszy“ Mozzuchin i Lisienko.

Początek I-szy sens w niedzielę o godzinie 3-iej II-gi o godzinie 5-iej III-ci o godzinie 7-ej, IV o godzinie 9-iej.

w niedzielę sensacyjny film p. t. „Absynt i Ursus Bill“... Nader ciekawy ten dramat obfituje w momenty wręcz niezwykłe z zakresu przwógó kryminalno - detektywnych.

Trudno p. Fajwlowicz, trzy miesiące trzeba odsiedzieć!

B. redaktor gazety zargonowej „Czestochower Tageblatt“, Herman Fajwlowicz, skazany przez Sąd Okręgowy na 3 miesiące więzienia za fałszowanie banknotów czestochowskich w 1920 r., wniósł od powyższego wyroku apelację.

Sąd Apelacyjny w Warszawie po wysłuchaniu w ostatnim słowie oskarżonego, wyjaśniającego przyczynę swego zniknięcia z urzędu śledczego i wyjazdu zagranicę, wyrok piotrkowskiego Sądu Okręgowego zatwierdził.

Z Sądu Okręgowego

W ub. piątek odbyło się posiedzenie piotrkowskiego Sądu Okręgowego na sędzię w Czestochowie pod prze wodnictwem sędziego Walosińskiego z Piotrkowa i przy udziale sędziów Keliera i Kamienobrodzkiego. Oskarżał prok. Kuczynski z Piotrkowa, protokol prowadził sekretarz Czarnecki z Piotrkowa.

Sprawa komunistyczna.

Na ławie podsądnych zasiadli dwaj młodzieńcy żydowscy, Ajzyk Rychter z Czestochowy i Abram Inzelsztajn z Radomska, oskarżeni o należenie do partii komunistycznej i działalność antypaństwową, Rychtera bronił mec. Honigwill z Warszawy, Inzelsztajna zaś mec. Wajntraub. Sąd obydwoh oskarżonych uniewinnił.

1 rok więzienia za kradzież.

Piotr Chwastek, lat 18, bezdomny, karany za kradzieże już pięciokrotnie, oskarżony został o to, że w lipcu roku ub. na Nowym Rynku skradł Antoniemu Kochanemu z kieszeni 5 milionów mk. Chwastek przyniósł się do tej kradzieży. Bronił oskarżonego mec. Wajntraub. Sąd skazał niepoprawnego złodziejzaską na 1 rok więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od dn. 17 listopada r. ub.

Ułan z obciętą nogą na torze kolejowym

W nocy z ub. piątku na sobotę o godz. 1 m. 40 przednieo zauważyli na torze kolejowym pod Rudnikami leżącego mężczyznę, który słabym głosem wzywał pomocy. Jak się okazało był to 24-letni Wiktor Kulina, żołnierz 2 pułku szwoleżerów w Bielsku, któremu kota pociągu obcięła lewą nogę. Jakim sposobem dostał się Kulina pod pociąg, narazie nie wyjaśniono. Ostabionego upływem krwi ulana przewieziono do szpitala w Radomsku. Policja wszczęła dochodzenie.

Nagły zgon

W ub. piątek o godz. 9 i pół wiecz. na chodniku przed domem Nr. 33 przy ul. Strazackiej zmarł nagle 52-letni Jakub Zjawinski, bezdomny.

Przyczyna zgonu narazie nieznana. Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala N. M. Panny.

Uciekł wraz z cudzym łóżkiem w niewiadomym kierunku

Maria Bojko (Ostatni Grosz, Spadek 2) zameldowała policji, że zamieszkała tamże Marjan Klima skradł jej stojące na korytarzu łóżko żelazne i zbiegł w niewiadomym kierunku. Dotychczas ani na ślad Klimy, ani też łóżka nie natrafiono. Policja prowadzi dochodzenie.

Kronika handlowa

Hurtownia Kupców Polskich S-ka z ogr. odp.

Od czasu objęcia kierownictwa tutejszej Hurtowni Kupców Polskich S-ki z ogr. odp. przez p. Leona Piotrowskiego zauważyć się daje nowy wzmożony ruch w tej Hurtowni, zniżający do nadania placówce tej należnego znaczenia.

Zaznaczyć należy, że w Hurtowni nabyć można obecnie wszystkie wyroby monopolu tytoniowego, a ponadto, jak widzimy, zaopatrzona jest Hurtownia w ostatnich czasach w towary kopolonialne pierwszej jakości, smalec amerykański i otrzymuje wagonowe transporty cukru. Ten bezpośredni obrót cukrem nasuwa nam błogą nadzieję, że wreszcie będziemy mogli, artykuł ten nabywać po niewygórowanej cenie, a w każdym razie nie ponad zł 1.15 za kg. detalicznie.

Zniżka cen węgla. Wobec ciepłej pogody i zapasów węgla na zimne ziohionych przez ludność stołeczną w grudniu r. ub. obserwuje się stała zniżka cen na węgiel na giełdzie węglowej w Warszawie. I tak: cena węgla przedniego gatunku, pochodzącego z kopalni „Juliusz“, „Kazimierz“ i „Flora“ była 11 b. m. znizona o 1 złoty w stosunku do 10 b. m. mianowicie: węgiel gruby sprzedawano od 30 do 31,50 zł. i kostka po 32,50 zł. — za tonnę loco stacja wyładawcza Warszawa. Węgiel z kopalni „Paryż“ i „Czeladź“ po 27,50 zł. za tonnę loco stacja wyładawcza, węgiel śląski kuchenny. (koksujący) od 20 do 24 zł. za tonnę. Wobec zastójw w przemyśle i braku gotówki na rynku odczuwa się dotkliwie zupełny brak zapotrzebowania na większe transporty węgla.

HUMOR I SATYRA.

W cyrku

Lusiu, nie tykał pestek od pomarańczy! pestki trzeba wypluwać.

— A tygrys, mamusiu, wypluwa guziki, jak zje człowieka?

Zrozumiała

— Moja kochana, a czy służyłaś w większych domach?

— O taki proszę pani, ten, w którym ostatnio służyłam, był pięciopiętro wy, nie licząc poddasza.

NADEŚLANE.

Wyjaśnienie na art. „Probiez u drożdżach“

W związku z poruszoną temattem w wyżej wymienionym artykule, pragnę dać garść wyjaśnienia w kwestii, która znam dokładanie.

Niesłusznie jest twierdzenie Sz. autora p. S. G., wyolbrzymiające między innymi zarobki robotników budowlanych n. p. murarzy do 600 % norm przedwojennych.

Rzecz się przedstawia w sposób następujący: przed wojną przy 10 godzinnym dniu pracy murarz lub cieśla zarabiał przeciętnie 2 rb. 30 kop. (dwa ruble i trzydziście kop.) obecnie wobec uchwały Seimowej o 8 godzinnym dniu pracy zarobek ten powinien być stosunkowo taki sam a więc licząc urzędowo 2,73 zł. za 1 rubla w złocie, zarobek ten winien wynosić 6 zł. 28 gr.

Obecnie zarobki murarzy lub cieśli w b. Kongresowce (w Poznaniu) jeszcze mniej) wynoszą po 83 gr. za godzinę co po przeliczeniu za 8 godzin dziennie daje około 6,64 gr. a więc wzrost procentu jest ułamekowi! Tymczasem kosztu artykułów pierwszej potrzeby wzrosły bardzo znacznie i jak oblicza Komisja Statystyczna na niezbędne opłacenie prymitywnych potrzeb codziennego utrzymania potrzeba na małą rodzinę zł. 4,80 gr. podczas tego kiedy tenże sam robotnik przed wojną wydawał na utrzymanie 60 do 70 kopiejek, czyli około dziesiętych zł. 1 gr. 90. Cyfry tutaj mówią same za siebie. dodawek komentarze jest zbylecznym.

wlany, a nie przy takim jak obecnie zastoiu. Rzecz prosta iż robotnik budowlany o lych 3-eh czy 4-eh miesiącach przymusowej bezczynności pamiętać musi.

Nie jest więc tak źle z tymi procentami jak to Sz. autor wyłożył. Ogólnie biorąc pod uwagę warunki bytowania robotników budowlanych są bardzo ciężkie i bardzo dalekie od przedwojennych.

Wreszcie na zakończenie pragnąłbym dodać jedno, iż odczuwam memu nadaje ściśle charakter wyjaśnienia, nigdy zaś polemiki, gdyż kwestia zarobków, drożyny pracy i płacy wkracza w dziedzinę zawiłych zagadnień ekonomiczno-społecznych i warunków samego życia, jakie się wytworzyło podczas kalaklizmu wojny i po niej, która to wojna nieubiegająca obróciła w niwecz całe systematy filozoficzne, nieraz stwarzając wzamian chaos, z którego dopiero się nowe normy życia poczynają mglisto zarysowywać.

F. EBERT.

NA SEZON WIOSENNY

Gabardyny nieprzem. (Vatterprof) Maringa uczniowskie Kamgarny, Bostony Materiały wojskowe SUKNA PO CENACH FABRYCZNYCH

Poleca:

J. Pik i S-ka

I Aleja Nr. 3 I piętro front

Poleca:

PO CENACH FABRYCZNYCH SUKNA Materiały wojskowe Kamgarny, Bostony Maringa uczniowskie

(Gabardyny nieprzem. (Vatterprof)

NA SEZON WIOSENNY

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSSEK, zamieszkały w Czestochowie, przy ul. Jasnej Nr. 21 ogłasza, że w dniu 23 lutego 1925 od godziny 10 rana w Czestochowie przy ul. Panny Marii pod № 21 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Józefa Klechmowskiego, a mianowicie: mebli, obrazów, lamp, zegarek, trzaniek, nakrycie porcelanowe i szklanych, białego słowicy i masyzny od szycia, ocenionych na 1912 zł., przyczem niektóre meble mogą być sprzedane od ceny niższej szacunko.

Dnia 14 lutego 1925 roku.

Komornik J. KOSSSEK.

Rower damski w dobrym stanie sprzedam Ogrodowa 47 ul. 2

W środę dn. 11 lutego w drodze z Czestochowy do Waleczowa zgubiono portfel i notes z różnymi papierami Antoniego Nowakowskiego i fotografiami, oraz niewielką stłmą pieniędzy. Uprasz się o zwrot takowych do Adm. Gońca a ewent. do Komendy Polniji.

Zgubiono pies Doberman Proszę odpowiedzieć za nagrodą ul. Piłsudskiego 1 Hotel Kaliski.

Mieszkaniec zarząd do wynajęcia Wiadomość Kule 68.

Młoda panienka poszukuje posady bufetowej. Oferty do Gońca

Piękne firanki i serwetki papierowe

w wielkim wyborze nabywać można w sklepie Gońca II Aleja 26.

Nasiona własnej hodowli, na nadchodzący sezon wiosenny, poleca: Zakład Ogródniczy S. Jastrzębskiego w Czestochowie II Aleja Nr. 22 tel. 56.

Zaczne Panie i Panienki! Chleb obfity dam do ręki ja wruszy; Wnet wyuczę kapeluszy. System prosty z nad Sekwany, W całym świecie dobrze znany, Reflektantka więc swe nożki Niech skieruje na Kościuszki, Soiśle p o m n a c o adresie, Co poniżej anons niesie!

Chrześcijański MAGAZYN MÓD Kościuszki 28 m. 11.

Sklep spozyczy do sprzedania z obszernem lokalem na ulicy Wąly prawe Nr. 22 - 316

Student - udziela korepetycji ul. Dąbrowskiego 5a, m. 19.

Przybłąkał się pies rasyl wiczej Do odebrania w Metalurgii za zwrotem kosztów ogłoszenia i utrzymania - 340

Wynajmuję pianino na godziny do grania. Kilińskiego 17 m. 3.

Motor elektryczny 4 H. P. do sprzedania Wiad. w Gońca III Aleja 52.

Francuskiego angielskiego wyuczają gramatycznie szybko w kształceniuczasiem ka (młoda) Dąbrowskiego 6a-6, II piętro, Czwarta - szósto.

Przyjmuję stolowników ul. Kościuszki № 4. Doroz ca wazkie.

Kupię buraki pastewne Wiad. Kazimierza 15.

Księgarnia 11. Chylińskiego (M. Lipska) przyjmuje prenumeraty na Bibliotece dzieł wyborowych.

Za 1.300 zł. wydzierżawie sklep z urządzeniem i mieszkaniami wraz z ogrodem owocowym i warzywnym Wiad. Stradomska Nr. 36 u gospodarza.

Do sprzedania sklep spozyczy z mieszkaniami Wiad. Krakowska 48 - 341

Sprzedam lo mo gruntu z zabudowaniami bardzo tanio [Raków Kościelna 8 Jasiński] - 346

Do sprzedania motocykl trzybiegowy i nowy rower Kościuski 65 Raczkowski.

Zarząd Straty Ogniewi Ocho tniczej w Bielsku poszukuje od zaraz majstra względnie pomocnika do wycierania komindów Oferty składac do Zarządu Straty.

Potrzebna bardzo zdolna podczeczka do krawieczysty Pracownia Koszowej Krakowska 25-6.

Okazyjnie otomana kryta dywanikami, letak, 6 krzesel debowych nowe sprzedaje Burjan Fabryczna 8 - 358

Zarząd Straty Ogniewi Ocho tniczej w Bielsku poszukuje od zaraz majstra względnie pomocnika do wycierania komindów Oferty składac do Zarządu Straty.



# TEATR „ODEON”

PROGRAM od niedzieli 15-go do wtorku, 17 lutego 1925 roku.

## KOMEDJA SERC...

W rolach głównych: Ulubienica Publiczności **Lil Dagover** i ulubieniec Pań **Nigel Barrie.**

HAD PROGRAM:

## FERDEK i MERDEK SZUKAJĄ BLONDYNKI

Szampańska farsa w 2-eh aktach, w wykonaniu artystów duńskich.

Szczegóły w programach. — Ceny miejsc zwykłe. — Ostatni seans o godzinie 9-ej wieczorem.

Uwaga: W niedzielę o g. 3 po poł. danem będzie tylko 1 specjalne przedst. dla młodzieży i dorosłych. Szczegóły w afiszach i oddzielnym ogłoszeniu w niniejszym numerze „Gońca”

### Czeskie głosy o umowie z Polską Zapowiedź rychłego podpisania umów

Praga. „Lidowe Nowiny“ zapewniają, że w najbliższym czasie ustalone zostaną warunki ścisłej współpracy politycznej Czecho-Słowacji z Rzeczpospolitą Polską. Porozumienie Czecho-Słowacko-Polskie nie będzie ujęte w ramy jednego układu, lecz współpraca obu państw uwarunkowana zostanie w dwudziestu oddzielnych umowach, obejmujących wszystkie działy pracy politycznej i gospodarczej. W umowach tych niema mowy o zabezpieczeniu status quo na Wschodzie, gdyż postanowienia Traktatu Pokojowego Ryskiego i wogóle stosunek Polski do Rosji, wyłączone zostały z zakresu wspólnych rozważań. Nie wzięto również pod uwagę stosunku Polski do Małej Ententy.

Wiadomość podana przez „Lidowe Nowiny“ uzupełnia Dziennik „Narodni Demokratie“ następującą uwagą: Porozumienie między Czecho-Słowacją a Polską dochodzi do skutku w rozumieniu niebezpieczeństwa, grożącego obu państwom ze strony wspólnego nieprzyjaciela. W umowach zabezpieczony więc musi być interes obu państw, a Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Czesko-Słowackiej powinno pamiętać o tem, że wszelkie przywileje, któreby przyznano mniejszości Polskiej w Cieszynie, wywołałyby w kraju wielkie oburzenie, aniżeli ustępstwa, poczynione przez Rząd Czecho-Słowacji na rzecz Polski w sprawie Jaworzyny. Wogóle te głosy czeskie nie brzmią niestety zbyt zachęcająco.

punktów flotowych na wybrzeżu rumuńskim i bułgarskim.  
**Obrzynie zamówienia sowieckie na mąkę w Kandydacie.**

London. Z Nowego Jorku donoszą: Przedstawiciel sowiektów zamówił 5 milionów buszli mąki w młynach kanadyjskich. Jest to największe zamówienie, jakie kiedykolwiek na kontynencie amerykańskim zostało uczynione. Sowiety za kupity wielką ilość mąki za gotówkę. Przez to zamówienie giełda zbożowa — Winnipeg znów się poprawiła.

**Trocki pisze pamiętniki**  
Moskwa. Podawana przez prasę zagraniczną wiadomość o przymusowym pobycie Trockiego na Kremlu nie odpowiada rzeczywistości. Trocki wyjechał na Kaukaz, gdzie leczy się na ostre zapalenie gardła i chorobę płuc. Pobyt jego na Kaukazie trwać będzie najmniej 6 miesięcy. W międzyczasie ma być przeprowadzone wybory do władz naczelnych partii komunistycznej. Ogólnie jest przewidywane, że kandydatura Trockiego nie będzie stawiana. Uważają tu, że jego rola polityczna jest już całkowicie skończona. Stan zdrowia Trockiego nie jest groźny, tak, iż pozwala mu na pisanie wielkiego dzieła historycznego o powstaniach i walkach państwa sowieckiego. Dzieło to będzie równocześnie osobistym niejako pamiętnikiem politycznym Trockiego.

**Powstanie indjan**  
Albuquerque. Zabicie indjan przez polubowców wywołało powstanie indyjskiego szczerpu Navaja. Znaczna liczba indjan zebrała się w prerjach i posuwała się na miasto Kuba. Dobrze uzbrojeni indjanie opanowali wszystkie dojeżdża do miasta i przecięli druty telegraficzne. Ludność biała wysłała iskrową depeszę z wezwaniem o pomoc.

**Pismo Rządu Polskiego do Ligi Narodów.**

Genewa. Rząd polski nadesłał na ręce Generalnego Sekretarza Ligi Narodów pismo oraz uwagi w sprawie raportu Wysockiego Komisarza Ligi w Gdańsku. Minister Skrzyński zwraca w piśmie uwagę na działalność czynników, które systematycznie wyzyskują każdą okoliczność, aby starać się narzucić prawne stanowisko wolnego miasta, wynikające z postanowień traktatu wersalskiego i konwencji paryskiej z dnia 9-go listopada 1920 r. Minister Skrzyński zwraca uwagę Rady Ligi na konieczność zbadania przedwzyskiem całokształtu stosunków polsko-gdańskich.

**Gdańsk niezadowolony z odpowiedzi Ligi.**

Gdańsk. Odpowiedź przewodniczącego Rady Ligi Narodów — Mello Franco na sprawozdanie i zapytanie wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku wywołała w politycznych sferach Wolnego Miasta istny paroksyzm wściekłości. Sfery senackie nazywają tę odpowiedź „majstersztukiem“ zycznej dyplomacji Ligi Narodów, która lawirując, nie chce przyznać racji Gdańskowi, żeby się nie narazić na jednej, ani drugiej stronie. Wyższe sfery urzędnicze Gdańska twierdzą wprost, że odpowiedź jest skierowana przeciwko Wysokiemu Komisarzowi Gdańska, bowiem na jasne zapytanie Wysokiego Komisarza, co ma począć z wywieszonymi skrzynkami i groźbami polskich represji, Mello Franco dał wymijającą odpowiedź, chwalać Mac Donella, że dobrze uczynił, zwracając się z tem do Rady Ligi. Odpowiedź w każdym razie jest negatywna.

ŚW. FRANCISZEK Z ASSYZU.

### Pieśń słoneczna

Najwyższy, dobry, wszechmogący Panie, Niechaj się świecą Twoje królowanie! Wielkość chwalałś Twoim udziałem, Człowiek Ci służy i duszą i ciałem.

Bądź pochwalony, Ty, co władasz światem, Ześ nas obdarzył słońcem, naszym bratem. Któremu patrząc co dnia w twarz ognista, Wielbimy światłość Twoją, wiekniasta.

Dusza niech nasza śpiewa Ci, jak ptaszę I dzięki czyni, żeś nam siostrę, naszę Gwiazdę zapalił, co błękitną nocą Wkoło srebrnego księżyca migocą.

Święć się Two imię za naszego brata, Który się wiatrem zwie i ogrom światła Mierzy, jak goniec, skrzydlatymi krokami. Niosąc w ramionach chmury i obłoki.

Święć się Twa chwala, żeś nam siostrę wodę Dał na pokorną naszych ust ochłodę I brata ognie, co blaskiem nas wieńczy, Piękny, jak radość jak miłość młodzieńczy.

Niechaj Twa wszechmoc będzie pochwalona, I żeś nas wywiódł z matki ziemi tona I dał jej piersi zyciodajne zdroje, Za wszystko, Panie, święć się imię Twójel Tónaczyl Jan Pietrzycki.

### Wkrótce poznamy tekst konkordatu!

Warszawa. Dnia 17 bm. odbędzie się posiedzenie komisji spraw zagranicznych, na którym poseł Stanisław Grabński, delegat rządowy do rokowań ze Stolicą Apostolską przedstawi tekst pod pisanego konkordatu.

### Pożyczka amerykańska dla Polski została podpisana

Warszawa. Wczoraj nadeszła do Warszawy prywatna wiadomość, iż pożyczka amerykańska, została w dniu dzisiejszym podpisana w Waszyngtonie. Oficjalnego komunikatu w tej sprawie jeszcze nie wydano.

### Mundurury urzędnicze państwowych

Na konferencji międzyministerjalnej w prezydium rady ministrów w sprawie wprowadzenia mundurów urzędniczych ustalono następujące wytyczne:

Kolor mundurów ma być granatowy lub ciemno-zielony (większość jednak wypowiedziała się za kolorem granatowym.) Krój kurtki ma być podobny do kroju kurtki wojskowej z pojedynczym stojącym kołnierzem bez kieszeni na piersiach.

Plaszcz — koloru mundurów, angielski szeroki bez znaków. — Wzoru czapki dotąd nie ustalono.

Mundurów będziemy mieli dwa ro-

### Cukier Kryształ

rafinowany

z cukrowni Częstocice

SMALEC WIEPRZOWY

AMERYKAŃSKI

Hurtowo i detalicznie poleca

HURTOWNIA KUPCÓW POLSKICH

S-ka z ogr. por.

w CZĘSTOCHOWIE

II-ga Aleja Nr. 39.—Telefon 501.

### Intrygi niemieckie w Anglii Chamberlain przeciw Francji i Polsce!

London. Pomiędzy stronnictwami demokratycznymi Niemiec a wpływowy mi czynnikami angielskimi odbywały się w ostatnich dniach rokowania w sprawie polityki angielskiej odnośnie do Renu i granic wschodnich Polski. Wskutek tych rokowań Lloyd George w izbie gmin a earl of Oxford w izbie lordów mieli zaatakować gabinet Baldwin'a w sprawie „zbyt miękkiego“ stanowiska wobec Francji z powodu jej zamiaru bezterminowego utrzymania się nad Renem oraz wobec Polski z powodu rzekomego zamiaru „aneksji“ Gdańska, „w sposób podobny jak Polska zajęła Wilno.“

Dziś minister Chamberlain przyjął niemca H. L. Fischera, który przybył jako emisariusz ewentualnego przyszłego „demokratycznego rządu“ Niemiec. Chamberlain miał jakoby zapewnić Fischera, że Anglia zajmie „stanowcze“ stanowisko wobec Francji i wobec Polski i poczynił w tym przed-

miocie „kategoryczne obietnice.“

Faktem jest, że H. L. Fischer natychmiast po audyencji u Chamberlaina udał się na poufne zebranie przywódców liberalnych, którzy po wysłuchaniu jego relacji postanowili na razie nie podnosić tych spraw w izbach.

Fischer okłamywał Chamberlaina, że Polska przygotowuje zbrojne zajęcie Gdańska. Chamberlain miał na to jakoby oświadczyć, że rząd angielski w razie zamachu na Gdańsk będzie do ostateczności (to utmost) popierał Lige, bez względu na możliwą sprzyjającą Polsce postawę (propolish attitude) jakiegokolwiek europejskiego mocarstwa.

Lloyd George oświadczył Fischerowi że jest „oburzony“ polskimi przygotowaniem do zamachu na Gdańsk, że uważa, iż Niemcy powinni na to odpowiedzieć aktem siły i że tryumf Polski nad Gdańskiem „zniszczyłby moralny autorytet Ligi Narodów.“

### Z SEJMU

**Przywrócenie drugiego święta Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy, Zielonych Świątek, oraz święta Matki Boskiej Gromnicznej.**

Warszawa. Na ostatnim posiedzeniu Sejmu po dłuższej dyskusji przystąpiono do głosowania nad ustawą o skasowaniu świąt. Odrzucono wnioski pp. Dziducha i Schipera i przyjęto całą ustawę w brzmieniu komisji, która ustanawia drugie święto Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy i Zielonych Świątek, tudzież z uzupełnieniem według wniosku mniejszości pp. Herasza i ks. Bratkowskiego — (przywrócono więc Święto Matki Boskiej Gromnicznej). Trzecie czytanie odbędzie się na jednym z najbliższych posiedzeń. Wtedy głosowane będą także rezolucje. Następne posiedzenie w przyszły czwartek o godz. 4-ej pop.

LEKARZ-DENTYSTA

**Bronisław MUSZYŃSKI**

II Aleja Nr 32. telef. Nr 143.

**powrócił**

Przyjmuje od 10-12 i od 4-6 pp.

### TELEGRAMY.

**Przedstawiciel Anglii powrócił do Moskwy.**

Moskwa. Do Moskwy przybył po dłuższej nieobecności w Rosji sowieckiej pełnomocnik Wielkiej Brytanii — Hodgson.

**Sojusz Rumunii, Bułgarii i Jugosławii przeciwko Rosji.**

Berlin. — „Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi z Moskwy: Wedle informacji ze źródeł rosyjskich przyszło pod protektorem Anglii do porozumienia między Rumunją, Jugosławią i Bułgariją, którego ostrze jest zwrócone przeciwko Rosji. Wspomniane państwa porozumiały się co do następujących spraw: Jugosławia i Bułgaria poprz Rumunję w sprawie Besarabii i postarają się przeszkodzić powrotowi zwróconej obecnie sowieckim floty, na wody morza Czarnego. — Jugosławia i Rumunja poprzą żądania Bułgarii w sprawie Tracji. Bułgaria zrzeka się swych pretensji do Dobrudży i za dowoli się powrotem uchodźców z Dobrudży. Jugosławia poprzę postulaty Bułgarii co do Saloniki.

Koła moskiewskie twierdzą, że porozumienie to zostało zainicjowane przez Anglię, która dąży do utworzenia nowych

# Ryszard Piaskowski

Długoletni pracownik Warsztatów Mechanicznych fabr. Częstochowska.

Opierzony św. Sakramentami po długiej i ciężkiej cierpieniach zmarł dnia 13 lutego 1925 r. przeżywszy lat 70,

pozostawiając po sobie niezatarte wspomnienia wśród swych kolegów.

Cześć jego pamięci!

Pracownicy Warsztatu Mechanicznego fabr. „Częstochowska“.

## TABELA WYGRANYCH

Loto Państwowe.  
W 2im dniu ciągnięcia V-jej klasy państwowej loterii klasycznej, główne wygrane padły, jak następuje:  
**2,000** zł. na Nr. 27252.  
**1,000** zł. na Nr-y: 25341 42387  
**500** zł. na Nr. 16458.  
**500** zł. na Nr 18053.  
Po **250** zł. na Nr-y: 4982 5506 8231 9 34 21106 34885 35718 36061  
Po **200** zł. na Nr-y: 6 71 7205 9 06 9294 11294 16615 19138 19352 23668 283 9 31388 32739 33660 33541 35760 38492 40508 40448 42355 42991 46170 47831 49947.  
Po **175** zł. na Nr-y: 521 3373 4329 4805 5651 8638 10434 11899 10041 11891 12151 14510 14698 15123 16010 16765 17100 17796 20306 21919 20957 21 49 21550 21671 22070 22327 22594

**Zakłady przemysłowe w okręgu częstochowskim.** Z 37 zakładów przemysłowych okręgu częstochowskiego czynnych jest obecnie 719, z tej liczby około 50 procent przypada na samą Częstochowę. Zakłady te zatrudniają 78,087 robotników. — Wskutek niepomyślnych koniunktur dla przemysłu, ilość robotników spadła do 36,755, a więc zmniejszyła się nieomal o połowę. W bieżącym roku urząd przemysłowy wydał 64 pozwoleń na prowadzenie zakładów, gdy w roku ubiegłym 87. — Wśród nowych zakładów przeważają fabryki młde, zatrudniające do 30 robotników; najwięcej powstaje młynów, pędzonych za pomocą motorów elektrycznych.

## Kolonje urzędnicze zakładu Oddział Spółdzielni budowlanej katowickiej w Częstochowie.

Kilkudziesięciu urzędników państwowych i komunalnych oraz oficerów z Katowic, którzy zakupili od Skarbu Państwa część rozparcelowanego majątku państwowego Grabówka, przystąpiło do zorganizowania Spółdzielni, celem której by było zabudowanie zakupionych parceli na wzór Zoliborza w Warszawie. Po pertraktacjach, jakie nawiązano za pośrednictwem prezesa Spółdzielni Budowlanej Pol. Zaw. Kolejarz. Górny Śląska w Katowicach, p. inż. Du-Lauraus postanowiono zawiązać oddział z Spółdzielni w Częstochowie.

Na zebraniach organizacyjnych, które odbyły się w dn. 11 stycznia i 8 intego rb. przy współudziale p. inż. Du-Lauraus ukonstytuowano Zarząd Oddziału Częstochowskiego, do którego powołano: na prezesa p. Leona Sawickiego, architekta m. Częstochowy, na wiceprezesa p. Aleksandra Bogobowicza, referenta Wydziału Powiatowego i na skarbnika p. Zdzisława Kachelkiego, sekretarza Sejmiku Do Spółdzielni przystąpiło narazie 36 urzędników i oficerów.

## Budżety szkolne w powiecie Częstochowskim.

Rada szkolna powiatu Częstochowskiego zatwierdziła ostatnio budżety (preliminarze) szkolne na rok 1925-ty. Wydatki na utrzymanie szkół w grupie po-

daje: codzienny i galowy. — W galowym kołnierzu ma być aksamitny, zaś odznaki stopnia służbowego uwidocznione będą na kołnierzu i na rękawach. W mundurze codziennym kołnierz ma być zwyczajny, odznaki zaś mieścić się mają tylko na kołnierzu. System odznak będzie podobny do systemu dystynkcji oficerskich wojskowych (1 gwiazdka, 2 gwiazdki itd.)

Każde ministerjum będzie miało swoją barwę lub też swój emblemat, po którym można będzie odróżnić urzędników poszczególnych resortów.

Posiadanie i noszenie munduru nie będzie przymusowe. Jednak każdy minister będzie miał prawo wprowadzić, w porozumieniu z prezydium rady ministrów przymus posiadania mundurów dla pewnych kategorii urzędników lub przymus występowania w mundurze w pewnych okolicznościach służbowych.

Dla wojewodów i starostów, jako reprezentantów rządu centralnego, ustalone mają być specjalne ozdoby munduru galowego.

## Policja wołyńska otrzymała aeroplany!

Łuck. Na skutek zabiegów czynników wołyńskich, łamiejsza policja otrzymała już nowoczesną broń w ilości kilku tysięcy karabinów Mannichera, z odpowiednim ekwipunkiem amunicji, tudzież dwa samochody pościgowe.

Oprócz tego policja wołyńska otrzymała jeden samolot wojskowy i kilka motocykli, a co najważniejsza w pierwszych dniach marca dwa aeroplany. Przy pomocy tych aeroplanów będzie łatwo wśród błot pińskich tropić dywersantów.

## O odżywianie dzieci w szkołach powszechnych

Jaż niejednokrotnie na łamach „Gońca” zjawiały się artykuły, nawołujące do akcji ratowniczej dla tych, których obecne przesilenie ekonomiczne pozbawiło pracy i środków do życia. Dotychczas jednak znalazły one bardzo słaby oddźwięk wśród społeczeństwa. A sprawa staje się coraz bardziej palącą; blade widmo głodu coraz częściej zagląda do mieszkań bezrobotnych. Ludzie dorośli łatwiej przetrzymują chwilę, mamy nadzieję, walkę z głodem, ale słabe organizmy dziecięce poniosą niepowetowaną szkodę. A przecież dzieci — to przyszłość nasza, to skarb bezcenny zarówno poszczególnych rodzin, jak całego narodu. Dzieci ratować przedewszystkiem — to obowiązek całego społeczeństwa, tę akcję trzeba rozpocząć niezwłocznie, zanim jeszcze niezapóźno. Trudno spieszyć z pomocą do poszczególnych rodzin, ale do szkół powszechnych w samej Częstochowie uczęszcza 10,000 dzieci. —

**PODZIĘKOWANIE.**  
Wszystkim tym którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwiłokom córki  
s. f. p. **OLENKI SZPIGLÓWNY**  
w szczególności Wielcebn. ks. pref. P. Sobanickiemu, kier. Szkoły Kol. p. K. Bilskiemu, oraz przyjacielom i znajomym. Składamy z głębi serca serdeczne „Bóg zapłać”  
**RODZICE.**

Niech wśród nich nie będzie głodnych a będziemy mogli powiedzieć sobie, żeśmy wiele uczynili. Przy szkołach są „Komitety rodzicielskie”. One powinny zająć się dożywianiem tych dzieci, które tego naprawdę potrzebują, a środków na to powinno dostarczać społeczeństwo, w pierwszym rzędzie ci wszyscy, którzy swoje dzieci codziennie mogą nakarmić do syta. Na zapoczątkowanie tej akcji składam 15 złotych na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych z głęboką wiarą, że to, co ujmuję w ten sposób swoim dzieciom, stokrotnie im zwróconem będzie przez Tego, który tak słodko działki do Siebie przyzywał. Dajmy wszyscy; niech blade widmo głodnego dziecka nie stoi przed nami wtedy, gdy ze swymi dziećmi zasiadamy do codziennego posiłku.  
Z. Tyszecka.

**Z dnia**  
Różnych protestów głoty  
Słyszec się codziennie nam zdarza,  
Ze kartek czerwonych za wiele  
Widnieje wśród kalendarza.  
Lecz moje zdanie odmienne:  
W powodzi ogólnych braków  
Nie świąt mamy w Polsce za dużo,  
Tylko za dużo... próżniaków!  
Ac.

**KRONIKA.**  
— **Zebranie organizacyjne Związku oficerów rezerwy.** W niedzielę, dnia 22 bm o g. 4 po południu w lokalu Kasy oficerskiej (ul. Kościuski 24) odbędzie się organizacyjne zebranie, powstającego w naszym mieście oddziału Związku oficerów rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej.  
— **Poseidzenie Rady miejskiej.** Wobec tego, że posiedzenie Rady miejskiej w dniu 12 bm. nie doszło do skutku z powodu braku quorum, takowe z tym samym porządkiem dziennym odbędzie się w drugim terminie 16 lutego, t.j. w poniedziałek o g. 7-iej i pół wiecz. i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych na posiedzenie pp. członków Rady.  
— **Srebrne gody.** Znany w naszym mieście, długoletni vice-komendant Straży Ogniowej Ochotniczej i skarbnik Banku Polskiego p. Ryszard Kizlich, obchodzi w dniu dzisiejszym ze swą małżonką p. Janiną z Prokopowiczów srebrne gody. Za pomyślność jubilatów w dniu dzisiejszym będzie odprawiona uroczysta Msza Św. w kaplicy na Jasnej Górze o godz. 12-iej w południe.  
Ad multos annos!  
— **Nadzwyczajne walne zebranie Stow. Rzem.-Przemysłowego.** Dziś, w niedzielę o godzinie 3-iej po poł. w lokalu własnym (I Aleja 9), odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków Stow. Rzem.-Przemysłowego. Wobec waz-

ności sprawy wszyscy członkowie proszeni są o punktualne przybycie.

**Zebranie roczne Cz. Klubu Sportowego.** Dziś, w niedzielę o godz. 3 w drugim terminie o 4-iej po poł. w świetlicy sokolej (Piotrowska 3) odbędzie się zebranie roczne członków Czest. Klubu Sportowego (dawniej „Orlela”) bez względu na ilość obecnych. Wobec wazności spraw członkowie proszeni są o jak najliczniejsze przybycie.

— **Ostatki w „Lutni“.** W sobotę dn. 21 bm. o godz. 9 wiecz. w lokalu własnym (III Aleja 54) Tow. Spiewacze „Lutnia” urządzią piękny bal p.n. „Ostatki”. Wejście 4 zł dla gości i 2 zł. 50 gr dla członków za okazaniem imiennego zaproszenia.

Zapowiedź wspaniałego balu na zakończenie karnawału w sympatycznej „Lutni” niewątpliwie wzbudzi zrozumiałe zainteresowanie w sferach naszej inteligencji.

— **Kursy dla służby domowej.** Ogromny brak daje się odczuwać wykwalifikowanej służącej, która znająca by na gotowaniu, praniu i nakryciu stołu.

Temu brakowi, choć w części, pragnie zaradzić Zw. zaw. chrześ. służby domowej (Stow. św. Zyty, Kościuski 33), które urządzi kursy 4-miesięczne gotowania, pieczenia i prania.

Lekcje odbywać się będą w poniedziałki i piatki każdego tygodnia od g. 5—9 po poł.

Kursy prowadzone będą przez wykwalifikowane panie nauczycielki pod dyktando p. Zawadzkiej, dyr. państw. szkoły gospodarstwa domowego. Zarząd Zw. zaw. chrz. służby domowej ma nadzieję, że Szan. Panie nie tylko zezwolą swym służącym, ale jeszcze je nakłaniać będą do zapisania się na kursa.

Zapisy przyjmuje Zw. zaw. chrześ. służby domowej, Kościuski 33. Każda z uczestniczek otrzyma z ukończenia świadectwo.

— **Od Redakcji.** Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego” zawiera 8 str. druku.

— **Zjazd b. wychowawców Buray częstochowskiej.** Piętnaście lat upłynęło od założenia „Buray” przez redaktora „Głosu Ludu” p. Józefa Siecińskiego. Wszyscy jej wychowawcy zajmują dziś różne stanowiska w społeczeństwie, pracują jednak bez bliższej łączności ze swym wychowawcą i gronem kolegów.

W celu zacieśnienia węzłów łączności jak z naszym wychowawcą tak i kolegami „bursiarzami” oraz zorganizowania Związku b. wychowawców Buray „Głosu Ludu”, mającego na celu wzajemną pomoc, powstała myśl urządzenia I-go Zjazdu.

Wszyscy „koledzy”, którzy przebywali w Bursie od początku jej istnienia proszeni są o nadsyłanie swych adresów i projektów, jakie chcieliby wnieść na obrady Zjazdu. O szczegółach, co do programu Zjazdu, miejsca i czasu spotkania się, nastąpi oddzielne zawiadomienia po nadesłaniu adresów do kładnych do Towarzystwa Oświaty Narodowej w Warszawie, Nowy Świat 7.

**Stow. Sp. „Jedność”**  
**BAZAR** III AL. Nr. 52.  
poleca korthy na ubrania towary lokciowe, obuwie, naszytwa kuchenne, szkiełko różne, wazony, tyżki, noże, widełki, spodnie ubrania, galanterji i p.

**KAWĘ**  
w wyborowych gatunkach codziennie świeżo paloną  
**HERBATĘ CEYLOŃSKĄ**  
aromatyczną Orange Peccor  
**KAKAO**  
holenderskie  
**GYKORJE FIGWA**  
jako najlepszą domieszkę do kawy a także najlepszą mieszanke zbożową:  
**„KAWĘ ZDROWIA”**  
012  
**KAWĘ SŁODOWĄ**  
systemu ks. Kneippa  
**POLECA**  
**Dom Importowy**  
**LEON PIOTROWSKI**  
**„MOKKA KAWA”**  
w CZĘSTOCHOWIE  
II Aleja 24. Tel. 1 i 2-28

**KINO „NOWY”**

„Od piątku 13 lutego i dni nast.

ANONS:

Wkrótce „**SANIN**”  
Arcybaszewa z Węgrzynem.

— Ceny miejsc zwykłe. —

Sensacyjny  
współczesny  
film salonowy

**Czar nocy**

(FASCINATION)

Erotyczny  
dramat salo-  
nowy w 8 akt.

W roli ALÉGRIA DE LANA bożyszczce mężczyzn, westchnienie młodzieńców, obiekt  
zazdrości kobiet, odurzająca ogniem swego temperamentu, czarodziejsko piękna  
W obrazie tym, Mae Murray, kreując rolę ognistej hiszpanki, stoi bezsprzecznie u szczytu swego talentu i kariery artystycznej.

**Mae MURRAY**

**Teatr „Nowości”**

w Częstochowie

Dziś  
wielka **Premjera!**

Ostatni seans o godz. 9-ej 30

Sala ogrzana. Sala ogrzana.

MONUMENTALNE ARCYDZIEŁO SZTUKI KINEMATOGRAFICZNEJ  
**„DZIEWICA z HAREMU”**

Wielki współczesny film wschodni w 10 aktach. Sensacyjne przygody miliardera amerykańskiego i jego romans z 7-mioma  
**DZIEWICAMI HAREMU.** Zakulisowe życie heremu. Eunuchowie. Odaliski. Bosonogie tancerki. Przepychi miliarderoń amerykańskich. Przepychi  
Haremu. Przepychi wkrzeszonych uczt rzymskich. Fascynujące bogactwo wystawy. Ostatnie słowo reżyserji!

Ulubieniec pti pięknej **GIOVANI RAICEWICZ** w roli głównej.

**Powiatowa Kasa Chorych**  
w Częstochowie.

**Nocne dyżury lekarzy chorób  
akuszerijskich.**

14-go Lutego r. b.  
**Dr. Grunwald** Kościuszki 17.

16-go Lutego r. b.  
**Dr. Kędzierski** ul. Piłsudskiego 5.  
**Nocne dyżury lekarzy chorób  
wewnętrznych.**

14-go Lutego r. b.  
**Dr. Rousseau** Szpital Wojskowy

15-go Lutego r. b.  
**Dr. Błagowidow** Panny Marji 33

**Choroby** żołądka, ki i serek, nerek,  
obstrukcje, hemoroidy itp  
**radykałnie leczą**  
**Szwajcarskie gorzkie zioła**

**Dr. Bauera**  
Sprzedają apteki i składy apteczne

**Obwieszczenie.**

Wydział Hipoteczny w Częstochowie ob-  
wieszcza, że otwarte zostały postępowania spadko-  
we po zmarłych:

1) **Szlamie Benicowicz**, wierzycielu  
sum: 300 rub., 300 rub. i 200 rub. z % zabez-  
piecz. na nieruchomości w m. Mstowie, oznacz.  
Nr. hip. 11.

2) **Helenie vel Hindzie z Wajnber-  
gów Landau**, właścicielce nieruchomości w m.  
Częstochowie, oznacz. Nr. hip. 269.]

3) **Dawidzie i Lai z Zygelbaumów**  
**Oderberg**, wierzycielach sumy  
rub. 8000 z 5% i kaucją rub. 800, zabezpiecz.  
na nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz.  
Nr. hip. 337.

4) **Józefie z Witków Cieślakowej**,  
właścicielce połowy nieruchomości w m. Częstoch-  
owie, oznacz. Nr. hip. 1842.

5) **Józefie z Zwierzyńskich Rakow-  
skiej**, właścicielce połowy nieruchomości w m.  
Częstochowie, oznacz. Nr. hip. 1522.

6) **Bronisławie z Henigów Ritter-  
manowej**, właścicielce 1/3 niepodzielnej czę-  
ści nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz.  
Nr. hip. 247

Termin zamknięcia tych postępowań spadko-  
wych wyznaczono na dzień **3 września** 1925  
roku i w tym terminie osoby interesowane winy  
się stawić w kancelarji hipotecznej w Częstoch-  
owie dla zgłoszenia swych praw pod skutka-  
mi prekluzji.

m. Częstochowa, dnia 13 lutego 1925 roku.  
Pisarz Hipoteczny **K. Partkiewicz.**

41) **AUGUST SZENOA.**

**Seńska ręka**

Romans historyczny  
z chorwackiego.

W teje chwili ozwał się głos bębna  
od strony farnego kościoła; na ratu-  
nek biegł oddział Orłowicza, a na jego  
czole junak Jerzy Daniczcz, z połysku  
jąca szablą po nad głową.

Z odkrytymi głowami, bez płaszczów  
jeden z nożem, drugi z karabinem w  
ręku biegli śmiały junacy; na rynku  
ustawili się w szeregi.

— Nabijajcie broń! krzyknął Dani-  
czcz.

— Nabijajcie broń! powtórzył sta-  
rzec Miłowczcz.

— Precz! precz! rozległ się w po-  
wietrzu krzyk rozpaczliwy.

Błada, drżąca, z zapłakanymi oczami  
przedzierała się przez tłum Domicella.

— Oczy jej zdziwnym jaśniały blaskiem.  
Włosy potargane spadały na ramiona  
suknie bujały w powietrzu, a rozpo-  
straszony ręce, wołała aż się serce kpa-  
jało.

— Jerzy! duszo moja! Gdzie jesteś?  
Gdzie jesteś! Ach, zabił ciebie! zabił  
ciebie!

Kobieta przybiegła na rynek; brama  
zamkowa była zamknięta. Kurczowo  
chwyciła się za włosy, rękami przycis-  
kała serce, potrząsała głową. I ukłę-  
kała przed Uskokami, wołając:  
— Na Boga żywego, ratujcie!

— Do ataku! — zakomenderował  
Daniczcz — wzniosłszy szablę do góry.

— Stój! wstrzymał go Miłowczcz,  
co tu poradzisz? Brama twardsza od  
kamienia.

— Ha! zawołała, zerwawszy się Do-  
micella — patrzcie, pod murem stoi ar-  
mata. Nabita. Ratujcie.

Dziesięciu Uskoków rzucito karabi-  
ny i noże, i pobiegła do armaty; ka-  
nonier zapalił lont, aby dać ognia do  
ludu, ale karabin Uskoka położył go  
trupem. Zabrano armatę, Domicella  
wyrwała palący się lont z rąk martwe-  
go kanoniera i podniósłszy go do gó-  
ry, wołała:

Naprzd! Naprzd!

Zaciągnięto armatę na rynek; Miłow-  
czcz wycelował. Domicella przyłoży-  
ła lont do prochu. Buchnął płomień i  
grzmot się rozległ; biały dym sunął  
w powietrze, a kula żelazna dębowa  
bramę rozbiła.

Zagrzmiała bębny.

— W imię Boże! Do ataku junacy!  
Miłowczcz wywijał nożem, a roz-  
wścieczony oddział rzucił się na zamek.  
Pod bramą stały jak mur dwie kompa-  
nie muszkieterów.

Pal! wrzasnął Capogrosso i dwje-  
ście karabinów dało ognia do Usko-  
ków.

Niejeden jęknął, niejeden krzyknął  
— padł jeden i drugi, inny klęknął, in-  
ny chwycił się za serce, a tłum rozle-  
ciał się jak plewy. Przy armacie spała  
oparta Domicella i przyciskała serce  
rękoma.

— Naprzd! ryknął Daniczcz i ja  
ko wzburzony potok wpadł oddział je-  
go do bramy i rozpoczął się szczęk,  
grzmot, jęk, wrzask, modlitwy, klątwy  
i westchnienia.

Po chwili ucichł zgiełk walki; z bra-  
my wyszedł Daniczcz i wyprowadził  
za rękę junaka — kapitana Orłowicza.

— Uratowany! krzyknął Daniczcz.

— Witaj! wołał lud.

Domicella błęta, leciała — jak wia-  
ła jak strzala, a klękawszy przed swym  
najdroższym, mówiła lkając.

— O mój... mój... skarbie... gwiaz-  
do moja!

Na podwórzu zamkowem płynęła  
krew, po ziemi leżały hełmy, szable,  
kapełuszki, noże i karabiny; dwie kompa-  
nie wyróżnione zostały ręką Uskoków  
dwieście niewinnych ofiar zdrady swego  
wodza.

A Rabatta?

Dziesięciu Uskoków z gotem noża-  
mi wbiegło na kamienne schody, a pro-  
wadził ich Paweł Miłowczcz. Przyszli  
na koniec ganku, do wieży strażniczej;  
drzwi były zamknięte, ale roztwarty  
się od jednego uderzenia kolba.

W komnacie stał Rabatta, w prawej  
ręce trzymał szpadę, w lewej pistolet;  
włosy w nieladzie spadały mu na czoło  
twarz pozołkła, wargi zbladły, a wielkie  
lyskające białkami oczy omal nie  
chciały wyskoczyć z głowy.

— Oddaj głowę! krzyknął Miłow-  
czcz.

Rabatta wycelował pistolet na woje-  
wodę — kurek szcęknął — ale pisto-

let nie dał ognia.

Jak błyskawica dziesięć karabinów  
wycelowało w same piersi Rabatty,  
huk się rozległ, Rabatta padł na kolana.

— Wierze w Bo... szepnął błędami  
ustami i martwe ciało leżało na ziemi.

— Gdzie jego prawa ręka — przekle-  
ty Wenejanin? zapytał wojewoda. —  
Szukajcie — szukajcie, żeby nie uciekł.

— Oto jego czapka! zawołał Uskok.  
— Pod piecem! Otwórzcie drzwicz-  
ki. Zajrzyjcie!

Żołnierz wsunął głowę w otwór i  
spojrzał do góry.

— Jest? zapytał Miłowczcz.

— Jest — odrzekł żołnierz.

— Pal!

Żołnierz podniósł karabin, dał ognia  
i odskończył, coś kjęknęło i jak kamień  
wypadł z pieca Capogrosso. Kula szpa-  
skała mu głowę.

— Zdejmcie zeń oficerskie szaty, nie  
godzien je nosić!

I żołnierze zerwali suknię oficerską,  
pod nią ukazały się na czarnym aksa-  
mencie srebrne litery: C. D. X. — Szpieg  
rady dziesięciu.

Do Senia powrócił Uskocy, wrócił  
spokój cichy i błogi. Znowu po mu-  
rach chodziła straż Uskocka, znowu  
przed zamkiem stał Uskok z błyszczą-  
cym karabinem.

W mieście rządili kolejno wojewo-  
dowie, póki nie przybył komendant ce-  
sarSKI, Trjestyńczyk Francoi, którego  
Uskocy dobrze przyjęli a on oddawał  
im piękne za nadobne. (D. c. n.)

Na warunkach dogodnych

poleca firma

**EDWARDA KINDERMANA**

Kościuszki 26. ☎ Tel. 341.

Kompletowe sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, bielizniarki, łóżka, sza-  
feczki, umywalnie, łóżecka, toaletki, kredensy, stoły, krzesła, fotele, zegarówki, trema,  
biurka, biblioteki, fotele klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, różne meble  
żelazne, wózki dziecięce, wózki i łóżecka dla lalek, saneczki itd. Wyroby koszykarskie  
Wielki wybór chodników, dywanów ceratowych, linoleum i firanki.

**„EXPRESS”**

JEDYNE NAJSTARSZE CHRZESJAŃSKIE BIURO PROŚB,  
łomaczeń i przepisywania na maszynach

**FRANCISZKA FRANCUZA**

w Częstochowie, II-ga Aleja Nr. 42 m. 3. Tel. 4-90  
w domu pod zegarem.

Praca szybka i dokładna. Oplaty niskie.

Wykonywam wszelkie roboty

**MALARSKIE**

podług najnowszych wzorów zagranicznych.

**Ceny przystępne i na dogodnych warunkach.**

Ul. Ogrodowa Nr. 19 **DZIAŁOWICZ**

**Prosimy odnowić prenumeratę**

**CZYTELNIA**  
**„Nowości”**

II-ga Aleja, № 40 I-sze piętro front  
poleca najnowsze dzieła beletrystyczne

# Otyłość i otłuszczenie!

Najlepszym i nieszkodliwym środkiem przeciw otyłości i otłuszczeniu, jest **Thé Paraguay Dr. Grimme**. Nie wymaga diety nie działa na serce!

Do nabycia we wszystkich drogerjach i aptekach Skład główny na Częstochowę „**ORBIS**” T-wo dla Przemysłu i handlu Aplecznego Sp. Akc. w Częstochowie.

## Dział Adresowy.

Zgłoszenia do tego działu przyjmuje (Kancelarja) Stow. Kupców Polskich Aleja III-cia Nr. 54. — Apteczne składy. Wacław Orzeł Aleja 46.

Banki. Bank Związków Ziemiaków Sp. Akc. Aleja 22. Ziemski Bank Kredytowy Tow. Akc. w Lwowie, Oddział w Częstochowie — ul. Panny Marji 18 Tel. 129 dyrekcji tel. 419.

Drukarnie. F. D. Wilkożowski Aleja Nr. 53. Dentyści. St. Parczyński ul. Dąbrowskiego 11.

Fabryki cukrów. Piotr Dębaki ulica Piłsudskiego 17. Księgarnie. A. Gmachowski II Aleja Nr. 39.

Mechaniczno-Slusarskie Zakłady Miłny parowe. B-cia Piłk Krakowska 153.

Technicznie handlowe biura i domy. „Premia” Aleja 30. Skład kawy, herbaty, kakao. „Mleka Kawa” Leon Piotrowski Aleja 24.

Zakłady Miedziano-Kotlarskie. Józef Binert ul. Waly Nr. 8.

Żelazne wyroby i kuchenne naczynia. Witold Nowicki II Aleja 33.

Edmund Heine Wieluński Rynek 54 (d. własny) Poleca także: maszyny i narzędzia rolnicze, oleje, smary, naftę, smołę, papę, gwoździe, cement, gips i tarcinę sufitową

## PIERWSZORZĘDCA PRACOWNIA GORSETÓW

# „Józefa”

III Aleja Nr. 54. Posiada na składzie w dużym wyborze: biustonosze, gorsety higieniczne, pasy biedrowe i bieżące wykonane przez lekarzy i t. p. Reperacje przefasonowanie i pranie. Nagrodzona medalami. — Ceny umiarkowane.

## Na Wyplatę!

towary na obrania, palta i kostjomy poleca: **Skład kortów i welen I. Dawidowicz** Częstochowa I Aleja № 7. — Telefon № 74

**„Kaps”** Szczury i Myszy. Bezspornie najpewniejsi i najskuteczniejsi w walce z szkodliwymi zwierzętami. **„Kaps”** do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach i w handlu. — 023

# Serpentiny

NA BALE WIECZORKI ZABAWY do nabycia w sklepie **Gońca** II-ga Aleja Nr. 26. Przy większych zapotrzebowaniach — w komis. —

# P. DĘBSKI FABRYKA Cukrów i Czekolady

Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17 telefon 59.

## MAGAZYN KONFEKCIJ DAMSKIEJ „FEMINA”

ALEJA II-ga Nr. 38.

Poleca w wielkim wyborze: suknie bluzki, pończochy, bieliznę, chustki, rękawiczki, koronki i t. p. od rzeczy najwykwintniejszych do najprostrzych.

## NACZYNI KUCHENNE EMALJOWANE WSZELKICH FABRYK

POLECA: **SKŁAD WYROBÓW EMALJOWANYCH KIESZCZYŃSKI i RADŁOWSKI** CZĘSTOCHOWA, UL. ŻELAZNA NR. 11. OBOK KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO

## FIRMA „Patefon”

Właściciel **Edward POCEK** ul. Panny Marji 19.

Poleca największy wybór zabawek: konie, wózki, drezynki, rowerki, piłki sportowe, gry towarzyskie. Zwierzęta pluszowe wypchane. Lalki. **BUJANKI DLA DZIECI I STARSZYCH.**

### WIELKI WYBÓR GRAMOFONÓW

i płyt najnowszych nagrań **Rowerki, Gminy i Części zapasowe Instrumenty Muzyczne skrzypce, Man doliny, gitary, harmonijki, struny i wszelkie przybory. płyty „Pathé” nadeszły. Naprawa gramofonów na miejscu.**

# W. ORZEŁ

skład apteczny III Aleja 46. poleca: Perfumerję krajową i zagraniczną w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych

## STANIOL i ALUMINIUM

RÓŻNYCH KOLORÓW oraz wszelkie przybory i surowce dla przemysłu cukierniczego i dla piekarzy poleca **P. FLANCMAN**, Warszawa ul. Świętojerska № 36, Telefon № 72-67.

## JEDYNY CHRZEŚCJAŃSKI KANTOR PRZEWOZOWY Józefa Kossowskiego

w CZĘSTOCHOWIE. ul. św. Stanisława Nr. 5, dom własny, tel. 493. Egzystujący od roku 1905-go. **WYNAJMUJE:** Landa, Karety, Powozy, Bryczki, Platformy do przewożenia mebli, oraz wozy ciężarowe po cenach konkurencyjnych, o czem ma zaszczyt zawiadomić Sz. klientelę. **Obsługa solidna i szybka.**

## Najbogatsza i najtańsza Biblioteka,

czynna we wtorki, czwartki i soboty. Każdy może korzystać. Opłata miesięczna od gr. 50 do 70 gr. Około 5.000 dzieł. **BIBLIOTEKA przy Związku Handlowców** II Aleja 20.

## Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta CZĘSTOCHOWY

na zasadzie § 73 swej ustawy i stosownie do uchwały Dyrekcji i Komitetu Nadzorczego z dn. 22-go stycznia 1925 r. podaje do wiadomości iż

## ZEBRANIE OGÓLNE STOWARZYSZONYCH,

celem dokonania wyborów nowego całkowitego kompletu Reprezentantów Towarzystwa na następne trzecielecze 1925 — 1927, wyznaczone zostają w Częstochowie w lokalu Towarzystwa, Aleja III Nr. 55.

1) dla wyborców grupy 3-ej, na dzień 15-go Marca 1925 r. o godz. 3-ej po południu.

2) dla wyborców grupy 2-ej na dzień 16-go Marca 1925 r. o godz. 6-ej wieczorem.

3) dla wyborców grupy 1-ej na dzień 17-go Marca 1925 r. o godz. 6-jej wieczorem.

W myśl uchwały § 73 p. ustawy Towarzystwa, Zebrania wyborcze poczytywane będą za prawomocne bez względu na liczbę przybyłych na nie członków. Żadne inne sprawy i wnioski na Zebraniach tych rozpatrywane być nie mogą (p. 7 § 73).

## Tabela wygranych na loterii L.O.P.P. Z biletów nabytych w Syndykacie Rolniczym

zostały wygrane nast. Nr. Nr. (fanty do odebrania u p. IWANŚKIEGO parafia św. Zygmunta)

5575	5732	5866	6007	6407	7902	7953	9986
576	743	884	08	408	904	954	988
577	787	893	10	409	905	975	989
578	796	894	11	410	906	977	995
579	797	895	15	411	907	989	996
580	798	896	16	412	908	990	10151
581	799	897	25	413	909	9958	152
582	800	898	27	414	910	959	184
583	806	899	30	415	911	960	186
584	809	952	45	416	912	961	187
585	833	978	46	417	913	962	188
599	842	979	303	418	914	963	189
661	843	980	306	419	915	964	190
667	844	981	318	420	916	965	191
693	845	982	337	421	917	966	192
694	846	983	345	422	918	967	193
695	847	984	357	423	919	968	194
696	848	985	360	424	920	977	195
697	849	994	370	425	921	978	196
701	854	995	394	422	922	979	197
703	855	6000	401	7376	925	980	198
707	856	03	402	383	926	981	199
725	857	04	403	384	928	983	10200
731	864	06	404	901	952	984	

(fanty do odebrania w „Hurcie Polskim” ul. Krakowska róg Strażackiej)

3307	3407	3441	3496	3704	3821	3880	4054
308	408	442	497	705	824	898	62
310	409	450	498	706	825	899	66
327	410	451	501	712	827	900	97
328	420	452	502	713	845	901	101
329	421	453	504	718	846	902	102
336	422	454	526	733	847	903	103
337	423	455	549	745	848	907	104
340	424	456	563	746	849	908	105
342	425	457	568	747	850	909	106
343	426	458	601	769	851	910	107
344	427	459	602	775	852	911	109
345	428	460	603	799	853	915	115
346	430	461	604	800	862	921	117
347	431	462	670	801	873	4001	123
401	432	463	671	802	874	02	124
402	433	464	672	806	876	16	138
403	434	465	699	812	877	31	135
404	435	475	702	813	878	47	146
405	436	490	703	814	879	51	148
406	437						

(fanty do odebrania u p. IWANŚKIEGO par. św. Zygmunta)

626	801	1992	2993	3045	3089	3187	4777
34	02	993	994	53	90	188	792
44	03	998	995	56	91	189	852
45	04	2000	996	57	92	190	853
46	1954	575	997	60	93	195	856
47	955	576	998	62	94	200	865
48	956	577	999	63	95	202	879
49	958	589	3000	65	96	234	880
68	959	590	02	74	97	235	899
80	961	591	03	76	98	244	900
707	965	594	05	78	100	246	
26	966	596	06	79	101	4704	
27	967	597	08	80	103	709	
67	975	599	15	81	109	742	
68	986	987	17	82	130	743	
69	987	988	18	83	137	744	
70	988	989	19	85	142	751	
71	989	990	20	86	143	752	
72	990	991	31	87	149	764	
73	991	992	44	88	157	776	

Ogłaszajcie się w „GOŃCIE CZĘSTOCHOWSKIM”